KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Lipca. — Rok 1844. Wtorek. № 187. Jutro, Śty Alexy.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, maiąc sobie przedstawionem, iż mieszkaniec miasta Płońska, Żyd Nuta *Brestman*, doniósł Władzy o zamiarze zbiegostwa syna swego *Icko-Jankla-Maiera Brestman* za granicę, w celu uniknienia zaciągu wojskowego, przeznaczyć raczył temuż Nucie Brestmanowi, w nagrodę chwalebnego czynu iego, rubli srebrem 30 i ogłosić to przez Gazetę Rządową; żyda zaś Icka-Jankla-Maiera oddać do służby wojskowej, iako niemaiącego żadnego prawa do wyłączenia.

Mateusz *Gaudziński*, Obywatel M. Warszawy, przeżywszy lat 64, opatrzony ŚŚ Sakramentami, onegdaj zakończył życie. Exportacja zwłok Jego nastąpi dziś o godzinie 6tej po południu z domu Nro 590 przy ulicy Długiej, na smętarz Powązkow:. — Anna Emilja *Stanenberg* zakończyła swe doczesne życie onegdaj, przeżywszy lat 26; zwłoki iej przeprowadzone będą na smętarz Ewanielicko-Augsburg:, dziś o godz: w pół do 4ej z pod Nru 476 lit: A. przy ulicy Senatorsk:. Na żałobny ten obchód zapraszaią Krewnych i Przyiacioł, w głębokim żalu pozostałe Matka, Siostra i Familja zmarłej. — Nowo wydane przez Radę Lekarską dzieło pod t. „*Chemja Policyjno Prawna*” *do użytku Sądów Lekarzy i Aptekarzy służące*, decyzją Rady Adminis: Król: za zasadnicze przy wszystkich urzędowych działaniach zastosowania chemji wymagaiących, wskazane; sprzedaie się w księgarni Zyg: *Sztablera*, uli: Nowy-świat. Cena ex: Rs 1. — JW. Hrabia Franciszek *Potocki* Radca Tajny, Senator, wyiechał wraz z Małżonką za granicę. — Wczoraj około godz: 5ej z południa, zaiął się ogień na dachu Ewanielic: Kościoła, przy ulicy Królewskiej, i przez czas niejaki dym okrążał piękną latarnię wzniesioną na szczycie tej wspaniałej Świątyni, iednej z celnieyszych ozdób Warszawy. Szczęściem śpieszny ratunek Straży Ogniowej, położył tamę płomieniom i dalszemu zniszczeniu przeszkodził. Kościół Ewanielicki wzniesiony został za panowania Stanisława Augusta Króla. Monarcha ten łożył część kosztów na iego budowę; resztę zebrano ze składek za staraniem Bankiera *Teppera*, *Kintzla* i innych Osób. Wystawienie Kościoła kosztowało 50,000 dukatów; do funduszów na ten cel użytych, przyłożyli się: N. Cesarzowa Rossyj: Katarzyna IIga; Królowie: *Angielski*, *Pruski*, *Szwedzki* i inni Monarchowie. Budowniczym był Architekt *Zug*. Poświęcenie odbyło się dnia 30go Grudnia 1781. Kościół ten liczy 62½ lat istnienia. Mówią, że przyczyną wzniecenia wczorajszych płomieni, były węgle użyte do naprawy blach w kopule. — Leopold *Sejdlitz* Fabrykant *Wyrobów Pasamonicznych i Szmuklerskich Damskich*, ma zaszczyt donieść Łaskawej Publiczności, iż powróciwszy niedawno z zagranicy, a mianowicie z *Petersburga*, otworzył na nowo Fabrykę tychże Wyrobów przy ulicy Nowy-świat Nr 1307, w domu Wej *Willert*, na dole w sklepie. Znany od lat przeszło 20tu z swych robot, niemniej zaszczycony będąc pochwałami na wystawach Warszawskich, nieszczędził pomimo tego swych trudów i kosztów na zwiedzenie celniejszych fabryk tego rodzaiu, i dla tego spodziewa się, że Szanowne Interesentki obstalunkami swemi zaszczycić go nieomieszkaią. — W zeszłym tygodniu ieden z Wyrobników, Wdowiec, lat przeszło 40 maiący, mieszkaiący przy ulicy *Rybaki*, w obec przyiacioł zaślubił Pannę; po obrzędzie kościelnym była zabawa w gronie przyiacioł, po której wkrótce Pan młody zasłabł i zakończył życie. — Księgarnia Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrała nowe dzieła: Starożytności P. J. *Szafarzyka*, przełożył z czeskiego Dr H. N. *Bonkowski*, 2 tomy, zł. 44. Teka Rozmaitości, wydał X. *Hołowiński*, zł. 14. *Pamiątki starego Szlachcica Litewskiego*., złp. 14. Dzieła Kazimierza *Brodzińskiego* Tomów 10, złpol: 70. — Wczoraj złożono w Redak: Kurjera od D. zł. 3 gr. 10 dla Szpitalu Ewanielickiego, na intencją K. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Dobrym przykładzie*, JPnna *Domse* 2 kroć i JP. *Jasiński*; po *Birbantduchu*, JP. *Żółkowski*.

Z Lublina. — Skrzypek JP. *Paris* po powrocie swoim z zagranicy do tutejszego Miasta, dał Koncert w Sali Kasynowej 23go z. m., upiększo-

ny wzniosłym talentem P. *Teichmana* i miłą grą na fortepjanie P. *Stolpego*, oraz innych Amatorów, zadowolił Publiczność licznie zebraną, piękną i wiele rokującą grą swoią w wykonaniu dzieł pierwszych Mistrzów. Allegro 1mo z 3go Koncertu *Berjota*, Śpiew Arji z Stabat Mater *Rossyniego*, i Fantazja z *Łucji z Lamermoru Thalberga* na fortepjano, zobowiązało Publiczność do udarowania P. *Parisa* i Osoby mu pomocne rzęsistemi oklaskami. Następnego dnia Skrzypek JP. Grzegorz *Puchalski* Warszawianin przybywszy do naszego Miasta, również dał Koncert w Sali Kasynowej, który zaszczycony został obecnością znakomitych Osób, Znawców i Lubowników muzyki. Piękny talent P. *Puchalskiego* ozdobiony prawdziwą skromnością, tak zaletą rzadką między tegoczesnymi Artystami, śpiewna i czysta gra iego sprawiła wrażenie przez pokonanie wielkich trudności wyborowych dzieł *Ernsta*, *Haumana*, *Artot* i *Berjota*, i niemal każdemu mógł przemówić do duszy grą swoią z prawdziwym entuzjazmem Fantazji z Normy *Artota* i Fantazji z Ludowiko *Ernsta* oddaną; w tych bowiem można było poznać czucie, przeięcie się sztuką i wyobraźnią Artysty. Po każdej ukończonej sztuce P. *Puchalski* został obsypywany rzęsistemi oklaskami, które ieszcze więcej wzmogły się po odegraniu na żądanie Mazurka *Chopina* (Szopena); w dowód zaś, że prawdziwie zadowolił Publiczność, przekonywa zaproszenie go na zimę następną, aby swą piękną grą ponowił przyiemność tutejszej Publiczności i Lubownikom muzyki sprawioną. *S. S.*

Z Petersburga 23 Czer: (5 Lipca). — Dyrektor Departamentu pocztowego i zarazem Poczt-Dyrektor Petersburgski obwieszcza, że z dozwolenia P. Główno-zarządzaiącego Departamentem Pocztowym, postanowiono wysyłać extrapocztę *między Petersburgiem i granicą Polską* (miastem Kowno) w kabryoletach pocztowych, w których znajdują się po dwa miejsca dla passażerów, za opłatą po 30 rub: sr: za każde od iednego przeiazdu. Powozy te odchodzić będą raz w tydzień, to iest: z Petersburga, w Poniedziałki, o godzinie 6½, a z Kowna w Piątki, o godz: 6tej wieczór, i odbywać będą ieden kurs w przeciągu 60 godzin; oznaczony iest przytem czas na obiad i śniadania. Powozy te wysełane będą osobno od karet i bryk, wyprawianych tak z Petersburga, iako i z Kowna, po 2 razy na tydzień, a zawieraiących: w karetach: 4ry miejsca wewnątrz, po rub: sr: 30; w brykach zaś, 2 miejsca zewnątrz, po Rsr: 20. — Redaktor gazety *Inwalid Ruski* otrzymał od Króla Jmci *Pruskiego*, przy reskrypcie, kosztowny pierścień brylantowy z cyfrą Królewską, za przesłaną J. K. M. *Krótką Historją Inwalida Ruskiego.*

Z Kazania 15 (27) Maia. — Teraźniejszej wiosny, woda podniosła się u nas na 5 sążni i 10 wierszków. Wylew zatopił wiele ulic w nizkich częściach miasta. W ogóle zalanych zostało 464 domów obywatelskich, 4ry łaźnie publiczne, 6 cegielni, 13 garbarni, 8 kuźni, 8 budek policyj: i dom kantoru akcyzy, z należącemi doń zabudowaniami. Szczególniej dotkliwem iest położenie mieszkańców *Mokrej Słobody*, gdzie woda dosięgła takiej wysokości, że mieszkańcy byli zmuszeni wynieść się na poddasza i urządzić przejścia, z iednego domu do drugiego, po dachach.

Anglja. — Król *Saski* 30go z. m. przybył do *Wejmouth*, a 3go b. m. do *Devonportu.* — P. Edmund *Lyons* Poseł w *Atenach* ma otrzymać wielki Krzyż orderu *Łaziennego.* — 3go b. m. pochowano zwłoki Tomasza *Campbell* (Kembel) w tak zwanym zakątku Poetów w opactwie *westminsterskiem.* Końce całunu nieśli PP. Rob: *Peel* (Pil), *Aberdeen*, *Brugham*, *Morpet* i inni.

Francja. — Na posiedzeniu izby deputowan: 5go b. m. P. *Desjobert* (Deżober) wykazał omyłki w mappie *Algierji*, wydanej przez Oficera inżynierji Pana *Carrette* (Karet). Marszałek *Soult* (Sult) przyrzekł te omyłki sprostować. Następnie wszczęły się spory o sprawę marokańską. P. *Mauguin* (Mogę) radził, aby *Maroko* zdobyto, dla przekonania Cesarza *Mulej Abderahmana*, iż siła Francji przechodzi siłę *Abdelkadera*, ale też aby Maroko tylko czasowo obsadzono. P. *Guizot* (Gizo) odpowiedział, iż wzmocnienie armji afrykańskiej i wysłanie floty pod dowództwem Xcia *Joinville* (Żuęwil) do brzegów Maroka, dostatecznie przekona Cesarza o sile Francji. — Obsadzenie *Uszdy* przez Marszałka *Bugeaud* (Biużo) miało skutek pożądany; Sułtan *Mulej Abderhaman* oświadczył, iż nie uzna-

ie kroków nieprzyiacielskich rozpoczetych bez ie go woli. Dowódzca armji marokańskiej Kadi *El Genoui*, który cofnął się przed pochodem Marszałka *Biużo* na *Uszdę*, oznajmił pokoleniom arabskim, iż Maroko iuż nie żąda więcej rozprzestrzenienia granicy ku rzece *Tafnie*, poczem pokolenia poszły w rozsypkę. Marszałek *Biużo* który od 15go z. m. nie napotkał więcej nieprzyiaciela, znajdował się w końcu w *Dszemah el Rhazawat* porcie, niedaleko *Oranu*. Punkt ten teraz dopiero został obsadzony przez Francuzów. — 26go z. m. wieczorem wybuchł pożar gwałtowny w *Algierze*. Ogień powstał w baraku oberzysty *Izraelity*, i w krótkim czasie pochłonął cały cyrkuł drewnianych zabudowań, między innemi także mieszkanie Biskupa i wiele towarów. Ze składu przedmiotów wojskowych wartości 1,500,000 fr. ogień 3cią część uszkodził; w skutek explozji beczki prochu, 30 osób zostało ranionych. Ludność sardyńskiej fregaty *Beraldo* pod dowództwem swego Kapitana Kawalera *Millelici* dzielną dawała pomoc. — Stronnictwo usuniętego z *Hajti* Prezesa *Herard* było nieprzyiaznem Francji; stronnictwo zaś teraźniejszego Prezesa iest Francji przychylnem. Opowiadają, iż były Prezes *Herard* wydał tajne rozkazy, aby zaproszono Konsula franc: oraz Admirała *Moges* (Moż) na ucztę, na której chciano ich otruć, resztę zaś Francuzów wymordować. — Wszystkie gazety paryzkie są napełnione uwagami o sprawie *Kadota* obwinionego o *ojcobóstwo* a przez Sąd przysięgłych uznanego niewinnym. Opisują i wyiątki oskarżenia i celniejsze wyiątki z obron Adwokatów. Uniewinniony z początku drżał; a gdy usłyszał że iest niewinnym, zbladł i usta mu drżały widocznie. Oddalił się bocznemi drzwiami natychmiast.

Hiszpanja. — Jenerał *Narwaez* prócz ministerstwa wojny, ma także objąć ministerstwo spraw zagr: złożone przez Margrabiego *Wilumę*. — Cesarz *Marokański* nietylko odrzucił notę ostateczną Hiszpanji, ale odrzucił także pośrednictwo *Anglji*. — Puszczono bezzasadną wieść, iż *Espartero* chce wrócić do Hiszpanji od strony *Portugalji*.

Niemcy. — Xiążę następca *Lippe* 6go b. m. wrócił do *Detmold*, z podróży odbytej do Włoch i Turcji. — *Ismail* Bej wnuk Wice Króla *Egiptu* przybył w towarzystwie Pułkownika *Bonfort* do *Wiednia*.

Włochy. — Król *Neapolitański* zwiedza teraz parostatkiem brzegi *Sycylji*, i na tejże wyspie spodziewany iest Król *Bawarski*. Król Neapolita: 24go z. m. przybył do wyspy *Malty*, gdzie iak najuprzejmiej był powitany przez władze angielskie; 26go odpłynął znowu do *Palermo*.

Rozmaitości. — Elegant w Paryżu ni dawno przyszedł do iednego z Artystów dramatycz: prosząc aby go nauczył iak ma występować w salonach po elegancku. Artysta zapytuie iakie ma dochody; Elegant rzecze, „przyznam się szczerze że nie mam żadnych, grywam w farona ale nie zawsze szczęśliwie; wczoraj przecież wygrałem kilka set franków, sprawiłem sobie elegancką odzież, i życzyłbym znajdować się między Panami, możebym przez to co zarobił.” Mówisz Pan o zarobku, rzecze Artysta, karty i próżniactwo nie są pracą. Pracuj więc a uczciwie to ci BÓG pobłogosławi; a iak sobie obierzesz iaki przedmiot pracy, przyjdź do mnie, a ia przedstawię ci rolę, z której nauczysz się iak masz postępować, iak ubierać się, iak mówić etc. i pewno będziesz zadowolony z tego scenicznego widowiska. — *Pamiątki sławnych ludzi.* Z końcem miesiąca Kwietnia sprzedawano przez licytację niektóre sprzęty *Napoleona*, ze spuścizny iego niedawno właśnie zmarłego dozorcy więziennego, Sira *Hudson Lowe*. Podobnież wystawiono tamże na przedaż owe przepyszne obicia, które Papież *Leon Xty* przesłał niegdyś w darze Królowi *Henrykowi VIII*. Są to wierne, po mistrzowsku wykonane kopje nieśmiertelnych szkiców Rafaela; były one sporządzone w Bruxelli pod przewodnictwem iego samego i iego uczniów, i są oprócz duplikatów w Watykanie, iedynemi na świecie exemplarzami. *Kromwel* sprzedał ie do Hiszpanji, i sprzedażą też dostały się one na powrót do Anglji.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bezak Jener:-Maior z Rossji; Baranow Jener:-Maior z Iwangoroda; Karukowski Adolf Dz: z Leszna; Jabłoński St: Dz: z Wołowic; Jelc Ant: Dz: z Gub: Grodzieńskiej; Pienkowski Jan Oby: z Tarnawy; Korzybski Jan Dz: z Wilczysk; Bieliński Adam Dz: z Turka.

DONIESIENIA.

Na żądanie pełnomocnika sądowego i z mocy upoważnienia presidji Tryb: Cyw: tutejszego pod d. 14 (26) Czerwca r. b. do Nru 4487 udzielonego, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji przed podpisanym Reientem w domu przy ulicy Koźlej pod Nr 1820 położonym, d. 6 (18) *b. m.* o godz: 4 z połud: i dni następnych, rozmaite Ruchomości do spadku po niegdy Xiędzu Adamie Sawickim należące, iako to: Garderoba, Galony szychowe i srebrne, i różne resty iedwabnych dawnych zagra: materji. *Masłowski*, R.

Zł. 20 Nagrody. Dnia 14 b. m. zgubionym został PULJARES safjanowy czarny, ze złotą obwódką, w którym znajdowało się w papierach zł. 45, to iest: 5 papierków 5 złotowych i ieden 20-złotowy, iak niemniej i Pozwolenie na utrzymanie Broni i Pistoletów za Nr 4515 wydane, różne notatki i rachunki; uprasza się łaskawego Zaalazcę o oddanie go do Woźnego Wolframa, w Kancelarji JO. Xcia Namiestnika, gdzie oprócz wdzięczności odbierze powyższą nagrodę.

Syndycy tymczasowi massy upadłości Kupca Macieia Koteckiego. Stosownie do Art: 66 Xięgi 3 Kod: Hand:, wzywaią wszystkich, tak dotąd wiadomych iak i niewiadomych wierzycieli massy tejże upadłości, aby w przeciągu dni 40 bąć osobiście bąć przez swoich pełnomocników stawili się przed niemi w Try: Handl: Gub: Mazow: w Warszawie w domu pod Nr 608 Posiedzenia odbywaiącym, dowody na swe należytości złożyli i takowe usprawiedliwili, a to pod skutkami prawa i prekluzji. — K. S. *Podowski* Adwokat. Lud: *Spiess*.

W dalszym ciągu Licytacji po niegdy Ignacym Niestoiemskim, Radcy Dworu, w Warsz: w domu pod Nr 673 położonym, sprzedaną zostanie d. 5 (17) b. m. o godz: 10ej z rana, reszta Ruchomości w rozmaitych przedmiotach Inwentarzem pozostałości objętych. *Masłowski*, R.

Do miasta Rajgrodu, w Gub: Augusto:, na trakcie głównym Kowieńskim położonego, potrzebny iest TRAKTJERNIK. Lokal na ten cel z zaiazdem i wszelkiemi wygodami dla Podróżnych, nowo, obok gmachu Pocztowego, wymurowany został. Pasażerowie zaś pocztą iadący, każdego tygodnia po razy 4ry, maią przeznaczony punkt do Obiadu. Jeżeli więc życzący sobie kto takową Dzierżawę objąć, zechce się zgłosić do Rajgrodu pod adresem P. Makarewicza właściciela tego domu, za opłatą porto od listu.

Dobra STRZEGOWO w Pow: Mławskim, Guber: Płockiej, nad rzeką Działdówką, na trakcie z Płocka do Mławy położone, są do sprzedania z wolnej ręki od 24 Czerwca 1845 r. O warunkach sprzedaży, dowiedzieć się można u W. Mierzwińskiego w Warszawie przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 B, a do obejrzenia Dóbr, zgłosić się można na gruncie do P. Trębińskiego Nadleśnego w dobrach Strzegowskich.

Zł. 10,000, iest do wypożyczenia na 1szy Nr hipoteki domu w Warszawie, lub Dóbr w Gub: Mazow:. Potrzebuiący tej pożyczki, zechce się zgłosić pod Nr 476 lit: B, przy ulicy Nowo-Senatorskiej na 1 piątro od frontu.

W ogrodzie *Rudolfa Ohma* za Wolskiemi rogatkami pod Nr 3086, dostać można każdego czasu świeżo rwanych **WIŚNI, CZEREŚNI, TRUSKAWEK**, i innych FRUKTÓW, za mierną cenę.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaie do powszechnej wiadomości, iż d. 6 (18) Lipca r. b. o godz: 11 z rana, w Biurze Dyrekcji, odbędzie się licytacja głośna, na dostawę do Mennicy, PŁUTNA na worki łokci 2000, stosownie do warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji mogą być odczytane. Za pretium fisci do licytacji naznacza się summa rubli 140, a wadium rubli 15 wynosi. — P. o. Dyr:, M. *Biernacki*. Członek Dyr:, *Żabiński*.

Zawiadamiam interesowaną publiczność, iż d. 4/16 Lipca r. b. o godz: 3 z południa i dni następnych, poczynaiąc o tej samej godzinie, w Warszawie przy ulicy Krak:-Przedm w domu pod Nr 453, w Sklepie, prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Futra Angora zwane, Kanwa iedwabna, srebrna i złota, Kordonek iedwabny, Jedwabie w rozmaitym kolorze, Pomada, Perfumy francuzkie i angielskie, Desenie do robót Damskich na kanwie i t. p., przez publiczną licytacją sprzedanemi zostaną. Edward *Marjewski*, K.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek utrzymywanym iest teraz przy ulicy Freta Nr 271, pierwszy dom za Cukiernią. Paulina Zwolińska.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w połud: 15.

TEATR ROZMA:. Jutro, 15ty raz *Łucja* czyli *Pamiątka*. 3ci raz *Birbantduch Robert*.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni w domu W. Doktora Malcza, przy rogu ulicy Krako:-Przedm: i Bednarskiej, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Bejnikowskiego, przy uli: Bielań: Nr 609, Panny *Ensman* i *Hildebrand* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Freta Nº 274, obok bandlu Szmitnera, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańskiej, w 3cim domu od rogu i po prawej stronie, idąc z ulicy Długiej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, Panny *Hessen* grać będą.